



You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the University of Silesia in Katowice

**Title:** Przekuć słowo w czyn : zachowanie jako wyznacznik gruzińskiej tożsamości narodowej XIX wieku

**Author:** Kamil Kozakowski

**Citation style:** Kozakowski Kamil. (2018). Przekuć słowo w czyn : zachowanie jako wyznacznik gruzińskiej tożsamości narodowej XIX wieku. W: K. Gęsikowska, K. Kozakowski (red.), "Etno-grafie, kulturo-grafie" (S. 37-59). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

## Przekuć słowo w czyn. Zachowanie jako wyznacznik gruzińskiej tożsamości narodowej w XIX wieku

12 września 1801 roku za sprawą manifestu wydanego przez cara Aleksandra I królestwo wschodniogruzińskie utraciło swoją autonomię, stając się częścią Imperium Rosyjskiego. W późniejszych latach podobny los spotkał również pozostałe organizmy państwowe dawnej Gruzji, dotkniętej w XV wieku rozpadem feudalnym, dzielącym dawne imperium na pomniejsze królestwa<sup>1</sup>. Należy jednak wyraźnie zaznaczyć, że odebranie państwu wschodniogruzińskiemu autonomii i uczynienie z niego guberni rosyjskiej nie dokonało się na drodze podboju. Doszło do tego raczej na podstawie uznania przez cara za nieważne negocjacji prowadzonych wcześniej przez jego ojca Pawła I z gruzińskim królem Giorgim XII odnośnie do losów państwa wschodniogruzińskiego<sup>2</sup>. Władcy gruzińscy

---

<sup>1</sup> B. BARANOWSKI, K. BARANOWSKI: *Historia Gruzji*. Wrocław 1978, s. 90–91, 138–139.

<sup>2</sup> Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że pierwotne ustalenia pomiędzy carem Pawłem I a królem Giorgim XII również zakładały włączenie wschodniogruzińskiego królestwa w obszar Imperium Rosyjskiego. Gruzini władca żądał jednak w zamian licznych przywilejów dla swojego rodu i gruzińskiej szlachty, która miała zostać zrównana pod względem praw ze szlachtą rosyjską. Zob. Ch. KING: *Widmo wolności. Historia Kaukazu*. Przeł. A. CZWOJDRAK. Kraków 2010, s. 24.

zagrożeni przez państwa muzułmańskie starali się o rosyjski protektorat już od lat 70. XVIII wieku, jednakże dopiero w 1783 roku Katarzyna II<sup>3</sup> zdecydowała się wziąć w rosyjską „opiekę” gruzińskie państwo<sup>4</sup>. Decyzją Aleksandra I wcześniejsze ustalenia zostały uznane za nieważne, a ustanowiony przez cara manifest uczynił ze wschodniogruzińskiego królestwa gubernię rosyjską, jednocześnie detronizując miejscową dynastię królewską<sup>5</sup>. Pomimo znacznych sukcesów w rusyfikacji społeczeństwa gruzińskiego, a także podkreślanej przez historyków lojalności Gruzinów wobec władzy rosyjskiej<sup>6</sup>, od lat 30. XIX wieku zaczęły kształtować się w Gruzji ruchy o charakterze narodowowyzwoleńczym, które w drugiej połowie XIX wieku stawały się coraz wyraźniejsze, podobnie jak manifestowanie gruzińskiej tożsamości narodowej. Ruchy charakteryzujące się własnymi programami i dążeniami niepodległościowymi zaczęły kształtować się wśród przedstawicieli gruzińskiej młodej inteligencji dopiero za sprawą kontaktów z rosyjskimi i polskimi rewolucjonistami, trafiającymi na Kaukaz w ramach odbywania kary<sup>7</sup>.

Chciałbym zastanowić się, w jaki sposób polscy i rosyjscy spiskowcy wpływali na kształtowanie gruzińskich dążeń niepodległościowych i budowanie poczucia gruzińskiej tożsamości narodowej,

---

<sup>3</sup> Katarzyna II była władczynią, która za jeden z głównych celów swojej polityki postawiła sobie ekspansję Imperium Rosyjskiego na wschód. Roztarcie protektoratu nad Gruzją było więc jednym z elementów realizacji planu podporządkowania sobie Kaukazu. Jednocześnie caryca finansowała badania niemieckich uczonych Johanna Antona Gldenstdta i Samuela Gmelina na Kaukazie. Badania prowadzone na zlecenie Rosyjskiej Akademii Nauk miały doprowadzić do bliższego poznania Kaukazu i jednocześnie opracować możliwości ekspansji rosyjskiej w tym regionie. Zob. Ibidem, s. 88–89.

<sup>4</sup> Zob. B. BARANOWSKI, K. BARANOWSKI: *Historia Gruzji...*, s. 121–122.

<sup>5</sup> A. GRAK: *Ustrj administracji rosyjskiej na Kaukazie (1785–1844)*. W: *Kaukaz w stosunkach midzynarodowych – przeszo, teraniejszo, przyszo*. Red. P. OLSZEWSKI, K. BORKOWSKI. Piotrkw Trybunalski 2008, s. 95.

<sup>6</sup> Zob. B. BARANOWSKI, K. BARANOWSKI: *Historia Gruzji...*, s. 147.

<sup>7</sup> Zob. A. FURIER: *Polacy w Gruzji*. Warszawa 2009, s. 67; M. FILINA: *Rola grupy polskich „poetw kaukaskich” dla rozwoju kontaktw polsko-gruziskich*. W: *Polacy w Gruzji*. Red. M. FILINA, J. PORAYSKI-POMSTA. Warszawa 2004, s. 29.

zaburzonego wyraźnie przez rozbitcie dzielnicowe dawnego państwa gruzińskiego. Zanim jednak przejdę do omówienia głównego problemu mojego artykułu, konieczne wydaje się zdefiniowanie samego terminu *tożsamość narodowa*. Zdaniem Tadeusza Palecznego tożsamość narodowa cechuje „zintegrowane językowo, terytorialnie, państwowo, często religijnie, gospodarczo, narody-kultury”<sup>8</sup>, funkcjonując jako swego rodzaju kotwica łącząca człowieka z określonym, kulturowo zdefiniowanym miejscem na ziemi, którym najczęściej jest ojczyzna<sup>9</sup>. Co istotne, ojczyzna w rozumieniu socjologa to nie tylko teren zamieszkania społeczności, ale również nabyte przez człowieka w procesie edukacji wartości, kody i symbole kulturowe<sup>10</sup>. Definiując tożsamość narodową, pisze on:

Tożsamość typu narodowego odwołuje się nie tyle do dziedzictwa biologicznego, pokrewieństwa, więzi naturalnej, co do symboli zawartych w religii, języku, sztuce, literaturze, w kulturze duchowej i materialnej grupy związanej z poczuciem państwowości. Tożsamość narodowa wiąże jednostki z państwem, bazuje na więzi terytorialnej, opartej na solidarności obywatelskiej, identyfikacji z ojczyzną ideologiczną. Ważniejszą od mitycznego pokrewieństwa i subiektywnego przekonania o wspólnej etnogenezie podstawę do identyfikacji z innymi członkami narodu, stanowią język, wartości religijne, symbole grupowe zawarte w dziedzictwie grupowym<sup>11</sup>.

Zbigniew Bokszański wprowadza rozróżnienie pomiędzy terminami *świadomość* a *tożsamość narodowa*. Pierwszy termin, charakterystyczny zdaniem autora dla społeczności uświadamiających sobie dopiero odrębność narodową, definiuje jako historię oraz doświadczenia kulturowe danego narodu wpływający na proces kształtowania świadomości narodowej, objawiającej się w istnieniu przekonania

---

<sup>8</sup> Zob. T. PALECZNY: *Socjologia tożsamości*. Kraków 2008, s. 53.

<sup>9</sup> Zob. *Ibidem*, s. 38.

<sup>10</sup> Zob. *Ibidem*, s. 78.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 51.

nia o dziejowej „misji” narodu, bądź poczuciu więzi z dziedzictwem kulturowym przodków<sup>12</sup>. Jak pisze Bokszański: „świadomość narodowa dotyczyła w tej sytuacji znajomości języka, symboli bytu narodowego, emocjonalnego do nich stosunku i deklarowanej na różne sposoby przynależności do wspólnoty narodowej”<sup>13</sup>. Tożsamość narodową, powołując się na Gerarda Delanty’ego, wyjaśnia natomiast jako: „kolektywne odzwierciedlenie swoistego sposobu życia”<sup>14</sup>. Bokszański zaznacza również, że tożsamości narodowe mogą powstawać jako projekcje kluczowych dla danego narodu wartości kulturowych, przekazywanych w procesie historycznym<sup>15</sup>. Można więc zauważyć, że jego rozumienie tożsamości narodowej zbliżone jest do definicji kultury autorstwa Ralpha Lintona, głoszącej iż: „kultura jest konfiguracją wyuczonych zachowań i ich rezultatów, których elementy składowe są podzielane i przekazywane przez członków danego społeczeństwa”<sup>16</sup>. Kultura w rozumieniu Lintona obejmuje wytwory materialne, zachowania, wiedzę, postawy i wartości podzielane przez członków danego społeczeństwa, stanowiąc dla jednostki dziedzictwo społeczne (odmienne od dziedzictwa biologicznego) pozwalające jej na zaadaptowanie się do społeczeństwa, w którym funkcjonuje<sup>17</sup>. Wydaje się więc, że tożsamość narodową należy rozumieć jako zbiór wartości, postaw, wiedzy, zachowania oraz wytwory materialne i niematerialne, stanowiące nacechowaną symbolicznie tradycję<sup>18</sup>, pozwalającą jednostkom zarówno na poczucie wspólnotowości z członkami własnego społeczeństwa i swo-

---

<sup>12</sup> Zob. Z. BOKSZAŃSKI: *Tożsamości zbiorowe*. Warszawa 2005, s. 106.

<sup>13</sup> Ibidem.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 108.

<sup>15</sup> Zob. Ibidem.

<sup>16</sup> R. LINTON: *Kulturowe podstawy osobowości*. Przeł. A. JASIŃSKA-KANIA. Warszawa 1975, s. 44.

<sup>17</sup> Zob. Ibidem, s. 50–51.

<sup>18</sup> Za Anną Gomółą tradycję rozumiem jako świadomy wybór z dziedzictwa przeszłości dokonany przez członków danego społeczeństwa. Zob. A. GOMÓŁA: *Tradycja, dziedzictwo i dorobek – rekonesans terminologiczny*. W: *Tradycja: wartości i przemiany*. Red. J.A. ADAMOWSKI, J. STYK. Lublin 2009, s. 15.

imi przodkami, jak i – co niezwykle istotne – na odróżnienie się od przedstawicieli pozostałych zbiorowości<sup>19</sup>. Małgorzata Melchior zaznacza również, że „tożsamość jednostki tworzona jest w ramach szczególnego kontekstu społecznego, w specyficznym okresie historycznym”<sup>20</sup>. Melchior dokonuje również rozróżnienia pomiędzy *tożsamością* a *poczuciem tożsamości*. Tożsamość zdaniem badaczki, to sposób postrzegania członków danej grupy przez innych, poczucie tożsamości utożsamia natomiast z subiektywnym sposobem postrzegania siebie samego przez jednostkę<sup>21</sup>. Kluczowe w kontekście mojego artykułu wydaje się pytanie, jakie wartości budowały poczucie gruzińskiej tożsamości narodowej w XIX wieku.

Pobudzenie gruzińskiej tożsamości narodowej i walka o zachowanie narodowej tradycji wyrażały się nie tylko w otwartym występowaniu Gruzinów wobec władzy, ale również i wzrostem semiotyczności zachowania, widocznym wyraźnie choćby w przypadku gruzińskiej *supry*<sup>22</sup>. Tożsame zjawiska miały również miejsce w polskiej i rosyjskiej kulturze w przypadku działań spiskowców i rewolucjonistów, manifestujących swoim zachowaniem niechęć do władzy i panującego porządku społecznego. Jest to zupełnie naturalne,

---

<sup>19</sup> Zob. Z. BOKSZAŃSKI: *Tożsamości zbiorowe...*, s. 36–37.

<sup>20</sup> M. MELCHIOR: *Spoleczna tożsamość jednostki (w świetle wywiadów z Polakami pochodzenia żydowskiego urodzonymi w latach 1944–1955)*. Warszawa 1990, s. 51.

<sup>21</sup> Zob. *Ibidem*, s. 23–24.

<sup>22</sup> Gruzijńska *supra* jest bardzo mocno zrytualizowanym i przebiegającym wedle ściśle określonego porządku rodzajem uczyty, podczas której zwykle na stole znajdują się ogromne ilości jedzenia i wina. Biesiadzie przewodzi specjalnie wybrana i przede wszystkim posiadająca odpowiednie umiejętności krasomówcze oraz ciesząca się szacunkiem osoba (tamada). Tamada czuwa nad *suprą*, dbając o to, by przeprowadzana była wedle prawidłowego porządku, jednocześnie kontrolując proces wznoszenia toastów, stanowiący niezbędny element gruzińskiej *supry*. *Supra* była rozpatrywana przede mnie jako system ochrony i kultywacji narodowej, gruzińskiej tradycji w odrębnym artykule. Zob. K. KOZAKOWSKI: *Konsumpcja czy tradycja? Funkcje gruzińskiej supry*. W: „*პოლონური კავკასია*”: (*ქართულ-პოლონური ურთიერთობების ისტორიად პერსპექტივები*) („Polski Kaukaz”: historia i perspektywy kontaktów polsko-gruzińskich). Red. M. FILINA. Tbilisi 2016, s. 97–116.

albowiem jak zaznaczali Jurij Łotman i Boris Uspienski, „zmianie kultur – szczególnie w okresach kataklizmów społecznych – towarzyszy zazwyczaj zdecydowany wzrost semiotyczności zachowania”<sup>23</sup>. Utratę niepodległości, bądź zagrożenie z 1812 roku należy uznać za wspomniane powyżej „kataklizmy społeczne”. Wzrost semiotyczności w zachowaniu polskich i rosyjskich rewolucjonistów okresu XIX wieku jest więc zjawiskiem uzasadnionym. W przypadku Gruzji sytuacja wyglądała jednak inaczej, a poczucie tożsamości nie wiązało się dla Gruzynów tak wyraźnie z posiadaniem i utratą państwowości. Rozbicie dzielnicowe od XV wieku zdążyło mocno nadszarpnąć poczucie przynależności do dawnej Gruzji mieszkańców tego obszaru. Początkowo elementem łączącym poszczególne królestwa była wspólna dynastia Bagratydów, której przedstawiciele sprawowali władzę we wszystkich powstałych w wyniku rozpadu państwach. Co więcej, osłabiona rozbiciem Gruzja stała się łatwym celem dla potężnych muzułmańskich sąsiadów w postaci Turcji i Persji, którzy toczyli walkę o wpływy na jej terenach. Dodatkowo duże zagrożenie stanowiły również łupieżcze najazdy muzułmańskich górali z Dagestanu. W zależności od proporcji sił Gruzja przechodziła pod panowanie tureckie lub perskie, które odznaczały się dużym okrucieństwem wobec jej chrześcijańskich mieszkańców i już wówczas oznaczały dla Gruzji brak państwowej autonomii. Elementami łączącymi Gruzynów i budującymi ich poczucie przynależności narodowej, obok tradycji historycznej, były odrębny język oraz przede wszystkim chrześcijańska religia<sup>24</sup>.

Przez wieki tożsamość rozbitego narodu gruzińskiego matrycowana była przez prawosławną religię. Gruzini, którzy pod wpływem tureckiej i perskiej polityki, bądź z pobudek oportunistycznych, przechodzili na islam, przestawali uważać się za Gruzynów, ale nazywali siebie samych „miejscowymi”. Podczas gdy władzę nad

---

<sup>23</sup> J. ŁOTMAN, B. USPIENSKI: *O semiotycznym mechanizmie kultury*. Przeł. J. FARYNO. W: *Semiotyka kultury*. Red. E. JANUS, M.R. MAYENOWA. Warszawa 1975, s. 178.

<sup>24</sup> Zob. B. BARANOWSKI, K. BARANOWSKI: *Historia Gruzji...*, s. 90–136.

Gruzją obejmowały państwa muzułmańskie, słowo „Gruzini” mogło być stosowane tylko wobec chrześcijanina<sup>25</sup>. Można więc zauważyć, że chrześcijaństwo stanowiło kluczową cechę gruzińskiej kultury, w opozycji do antykultury reprezentowanej przez religię państw muzułmańskich. Dla wielu historyków szokujący jest fakt lojalności mieszkańców Gruzji wobec cara i długa akceptacja zwierzchności rosyjskiej. Jednak włączenie Gruzji do prawosławnej Rosji nie oznaczało dla Gruzinów – postrzegających swój naród przez pryzmat prawosławia – utraty swojej narodowości, ale jedynie zmianę panującej dynastii. Współudział w rosyjskiej ekspansji wschodniej, o który nierzadko oskarża się Gruzinów<sup>26</sup>, był jedynie kontynuowaniem walki o zachowanie swojej kultury. Gruzja została włączona do Imperium Rosyjskiego, jednak wciąż stanowiła granicę pomiędzy chrześcijaństwem a islamem, bądź – w rozumieniu Rosjan<sup>27</sup> – pomiędzy cywilizacją a dzikimi, którym należy ową cywilizację przynieść. Gruzja, stając się głównym przyczółkiem rosyjskiej ekspansji na Kaukazie, nadal była najbardziej narażona na napady górali, a także wojsk perskich i tureckich, toczących wojny z Rosją. Co istotne, carscy generałowie i zarządcy – obowiązkowo zaznajamiani z historią Gruzji<sup>28</sup> – potrafili doskonale wykorzystywać konflikty do cementowania wspólnoty pomiędzy Gruzinami i Rosjanami. Podbijając Dagestan i Północny Kaukaz, Rosjanie walczyli z luda-

---

<sup>25</sup> Zob. Ibidem, s. 134–135.

<sup>26</sup> Charles King w swojej książce wyraźnie zaznacza, iż Gruzja była lojalnym partnerem w Rosji podczas podboju Kaukazu. Zob. Ch. KING: *Widmo wolności...*, s. 10.

<sup>27</sup> Co istotne, postrzeganie rosyjskiej ekspansji na Kaukazie jako misji cywilizacyjnej nie było charakterystyczne jedynie dla Rosjan. Pogląd ten podzielało również wielu Polaków, włączonych do armii rosyjskiej i biorących udział w wojnie z narodami Kaukazu. Hipolit Jaworski wyraźnie zaznaczał, że cywilizowanie ludów Kaukazu przez Rosję jest dla nich jedynym ratunkiem. Zob. H. JAWORSKI: *Wspomnienia z Kaukazu. Część I: Rys historyczny Kaukazu*. Poznań 1877, s. 140–142.

<sup>28</sup> Prace naukowe Johanna Antona Güldenstädtta na temat Kaukazu i Gruzji były wykorzystywane jako swoiste „elementarze” dla carskich generałów i zarządców wysyłanych na Kaukaz i do Gruzji. Miały one pomóc im lepiej zrozumieć lokalną ludność i panujące tam stosunki. Zob. Ch. KING: *Widmo wolności...*, s. 90.



mi od dawna napadającymi i rabującymi ziemie gruzińskie, a więc w oczach Gruzinów walczyli wraz z nimi ze wspólnym wrogiem. Ludność gruzińska wciąż miała w pamięci zbiorowej zniszczenia i morderstwa popełnione przez wojska perskie. Kiedy więc w momencie wojny rosyjsko-perskiej, generał Aleksiej Jermołow zwrócił się do narodu gruzińskiego o pomoc w ich ojczystym języku, Gruzini powołali pospolite ruszenie. Wielu Gruzinów ze środowiska drobnoszlacheckiego wstępowało do carskiej armii podczas wojen z Turcją, w której już pozostawali na dłuższą służbę<sup>29</sup>. Po aneksji Gruzji przez Rosję, lokalna szlachta rusyfikowała się dość łatwo. Przed panowaniem rosyjskim ta warstwa społeczna była bowiem wyraźnie zdominowana przez gruzińską magnaterię, uniemożliwiająca przedstawicielom szlachty pełnienie ważnych funkcji. Rosyjski system umożliwiał natomiast gruzińskim szlachcicom zrobienie błyskotliwych karier<sup>30</sup>. Wielu Gruzinów pełniło również funkcje administracyjne na Kaukazie, a po zrównaniu w 1827 roku praw gruzińskiej szlachty ze szlachtą rosyjską relacje zaczęły się zacieśniać jeszcze bardziej<sup>31</sup>.

Polityka rusyfikacyjna względem Gruzji miała również na celu edukowanie lokalnej młodzieży według wzorców rosyjskich. Tym samym, zachęcano gruzińską szlachtę do wysyłania swoich synów na studia do Rosji. Młodzi Gruzini bardzo chętnie udawali się na carskie uniwersytety<sup>32</sup>, gdzie dochodziło do licznych kontaktów pomiędzy nimi a studiumjącymi tam również rosyjskimi i polskimi spiskowcami, zakładającymi tajne stowarzyszenia antycarskie. To właśnie na uniwersytecie w Petersburgu powstały pierwsze polskie prace naukowe poświęcone historii i literaturze Gruzji, w której dziejach wielu studiumjących romantyków widziało paralelne losy

---

<sup>29</sup> Zob. B. BARANOWSKI, K. BARANOWSKI: *Historia Gruzji...*, s. 144–145.

<sup>30</sup> Zob. A. FURIER: *Droga Gruzji do niepodległości*. Poznań 2000, s. 43.

<sup>31</sup> Zob. B. BARANOWSKI, K. BARANOWSKI: *Historia Gruzji...*, s. 145.

<sup>32</sup> Zob. A. FURIER: *Polacy w Gruzji...*, s. 66.

z Polską<sup>33</sup>. Jak zaznacza Andrzej Furier, niepodległościowe dążenia w Gruzji zaczęły kształtować się pod wpływem rewolucjonistów rosyjskich i ich oddziaływania na Gruzinów<sup>34</sup>. Nie można jednak zapominać o wpływie rewolucjonistów z Polski oraz z terenów dawnej Rzeczypospolitej, włączonych do Imperium Rosyjskiego<sup>35</sup>. Bardzo istotne wydaje się w tym momencie przywołanie zaproponowanego przez Melchior rozróżnienia pomiędzy tożsamością a poczuciem tożsamości. Jak zaznaczałem wcześniej, gruzińskie poczucie tożsamości narodowej opierało się w przeważającej mierze na prawosławnej religii, łączącej ich z kulturą rosyjską. Tym samym, religia utrzymywała gruzińskie poczucie wspólnoty z Rosjanami, oddzielając ich jednocześnie od społeczności muzułmańskich. Rosyjscy i polscy spiskowcy postrzegali tożsamość narodową Gruzinów poprzez pryzmat zniewolenia przez cara i ekspansywną zeuropeizowaną kulturę rosyjską. Tym samym działalność niepodległościowa Polaków i Rosjan wobec przedstawicieli kultury gruzińskiej zmierzała do uświadomienia Gruzinom, że ich kultura jest zagrożona przez rosyjską, a tożsamości narodowej powinni poszukiwać w wartościach sprzed włączenia Gruzji do Imperium Rosyjskiego, jednocześnie zaznaczając swoją odrębność od kultury rosyjskiej. Oczywiście nie stawiam znaku równości pomiędzy działalnością i programami rewolucjonistów ze środowiska polskiego a dekabrystami, wśród których zachodziły znaczne różnice. Niemniej jednak, przedstawiciele tych grup byli ze sobą dość blisko związani, uznając się za wspólnotę w walce przeciwko caratowi. Rewolucyjna

---

<sup>33</sup> Zob. B. BARANOWSKI: *Polskie zainteresowania z XVIII i XIX wieku kulturą Gruzji*. Wrocław 1982, s. 26–27.

<sup>34</sup> Zob. A. FURIER: *Polacy w Gruzji...*, s. 67.

<sup>35</sup> Należałoby tutaj wspomnieć między innymi o pochodzącym z Ukrainy Tarasie Szewczenko, który w 1829 roku został wysłany do Petersburga na naukę malarstwa. To właśnie w Petersburgu, za sprawą kontaktów z rewolucjonistami, Szewczenko dołączył do antycarskiego ruchu, zainteresował się także Kaukazem, który stał się dla ukraińskiego poety synonimem zniewolenia przez cara. Zob. T. SZEWCZENKO: *Wybór poezji*. Przeł. M. BIEŃKOWSKA et al. Red. M. JAKÓBIEC. Kraków 1974, s. XX–XXV.

działalność Polaków i Rosjan w XIX wieku tworzyła ścisłą, nierozdzielalną całość, początkowo na dawnych ziemiach Rzeczypospolitej i w Petersburgu, a później na Kaukazie i Syberii, gdzie zesłani rewolucjoniści kontynuowali swoją działalność<sup>36</sup>. Mieczysław Ingłot zaznaczał, iż „tragedia zesłańców polskich była więc również udziałem zesłańców rosyjskich”<sup>37</sup>. Spiskowcy polscy i rosyjscy – pomimo dzielących ich różnic – musieli więc wytworzyć pewien, zrozumiały dla siebie kod kulturowy, umożliwiający poprawne odczytywanie symboli i zachowań. Manifestowanie swoich poglądów poprzez twórczość i zachowanie stawało się dla pozostałych spiskowców swoistym znakiem, opierającym się na gloryfikowaniu przeszłości, tradycji i wartości ludowych w opozycji do zeuropeizowanej Rosji i przedrozbiorowej szlachty polskiej. Tożsame dla przedstawicieli tych grup stały się również swego rodzaju kodeksy i scenariusze postępowania, wyznaczone przez literaturę, które spiskowcy starali się w swoim postępowaniu realizować<sup>38</sup>. Również na Kaukazie, wśród polskich zesłańców funkcjonowały pewne, swoiste wzory zachowania i postępowania. Fakt funkcjonowania na Kaukazie zesłańczego,

---

<sup>36</sup> Zob. A.F. SMIRNOW: *Więzi rewolucyjne narodów Rosji i Polski w latach trzydziestych-sześćdziesiątych XIX wieku*. Warszawa 1972, s. 17, 118–164.

<sup>37</sup> Zob. M. INGŁOT: *Rosja i Rosjanie w oczach polskich Kaukazczyków*. W: *Spotkania literackie: Z dziejów powiązań polsko-rosyjskich w dobie romantyzmu i neoromantyzmu*. Red. B. GALSTER, J. KAMIONKOWA. Wrocław 1973, s. 186.

<sup>38</sup> Jurij Łotman zaznaczał, że dekabryści tworzyli system ideologiczny za pomocą ról odgrywanych poprzez swoje zachowanie. Zachowanie dekabrysty było zespołem norm i reguł, pochodzących z wysokich tekstów. Zob. J. ŁOTMAN: *Rosja i znaki: Kultura szlachecka w wieku XVIII i na początku XIX*. Przeł. B. ŻYŁKO. Gdańsk 2010, s. 436–437.

Również polscy spiskowcy postępowali w konkretnych sytuacjach wedle określonych modeli zachowania, wytyczanych przez literaturę i teksty wysokie. Zob. M. PIWIŃSKA: *Więzień: sztuka i życie praktyczne*. W: *Style zachowań romantycznych: propozycje i dyskusje sympozjum, Warszawa 6–7 grudnia 1982 r.* Red. M. JANION, M. ZIELIŃSKA. Warszawa 1986, s. 60–74.

Podobnie jak w przypadku dekabrystów, rytualizacja zachowania okazywała się elementem kluczowym dla funkcjonowania spisku i działalności jego organizatorów. Zob. M. WOŹNIAKIEWICZ-DZIADOSZ: *Spiskowiec i emisariusz w literaturze romantycznej*. W: *Style zachowań romantycznych...*, s. 95.

rewolucyjnego etosu kształtowanego w opozycji do pokornej służby dla cara zdają się potwierdzać wyraźnie wspomnienia Mateusza Gralewskiego. Gralewski, przywołując w swojej relacji książkę Józefa Korzeniowskiego *Tadeusz Bezimienny*, opowiadającej o losach polskiego zesłańca bohatersko walczącego w szeregach rosyjskiej armii z kaukaskimi góralami, chwalił Korzeniowskiego za niezwykle realistyczny opis Kaukazu. Oburzał się jednak postępowaniem głównego bohatera powieści, które uważał za niemożliwe, albowiem niezgodne z polskim etosem. Jak pisał:

Co zaś do prawdy historycznej, to sprzeciwię się autorowi, ponieważ takich Tadeuszów pułk nigdy nie posiadał. Prawy Polak, choć na Kaukazie, wiedział zawsze, co winien Rosjanom, a co należy góralom. Jeżeli się i znalazła jednostka podobna do Tadeusza Bezimiennego, to wzgardzona była przez rodaków i nie mogła służyć za typ rewolucjonisty z 1831 roku<sup>39</sup>.

Gralewski był świadomy, że zachowanie tytułowego Tadeusza jest możliwe, albowiem niektórzy Polacy dobrowolnie podejmowali służbę w wojsku rosyjskim na Kaukazie. Wyraźnie zaznaczał jednak, że nie mieściło się to we wzorze zachowań polskiego rewolucjonisty, a więc w kręgu, do którego sam przynależał. Jak dodawał później, oceniając literackiego bohatera wykreowanego przez Korzeniowskiego: „nam takich typów nie potrzeba”<sup>40</sup>. Oznacza to więc, że polscy rewolucjoniści na Kaukazie wytworzyli swoisty wzór zachowania, którego sami przestrzegali.

Karol Zawodziński charakteryzował Kaukaz jako „punkt zborny sił buntowniczych, demokratycznych, nonkonformistycznych elementów Euroazji czasów Mikołaja I”<sup>41</sup>, w którym to pojawiali się rosyjscy dekabryści i polscy zesłańcy, i którego centrum znajdowało

---

<sup>39</sup> M. GRALEWSKI: *Kaukaz. Wspomnienia z dwunastoletniej niewoli*. Poznań 2015, s. 93–94.

<sup>40</sup> *Ibidem*, s. 94.

<sup>41</sup> M. FILINA: *Rola grupy polskich „poetów kaukaskich”...*, s. 24.

się dokładnie w stolicy Gruzji<sup>42</sup>. To właśnie na Kaukaz kierowani byli sympatyzujący z dekabrystami oficerowie i domagający się reform literaci, tacy jak Aleksander Puszkina czy Michaił Lermontow, którzy doświadczywszy majestatu tego miejsca i okrucieństwa prowadzonej tam wojny, wykreowali w rosyjskiej literaturze symboliczny obraz tego regionu. Był to obraz dzikiego, ale szlachetnego Kaukazu, stanowiącego ostatni bastion obrony przed nadciągającą cywilizacją<sup>43</sup>. Tożsamy obraz regionu pojawiał się również w opisach większości polskich zesłańców, a wspomniana cywilizacja – tak jak w przypadku Rosjan – zyskiwała w polskich relacjach pozytywne, bądź negatywne znaczenie<sup>44</sup>. W latach 50. XIX wieku również Lew Tołstoj korzystał z tego modelu opisowego<sup>45</sup>. Można więc zauważyć, że rewolucyjna myśl w kontekście Gruzji i Kaukazu zaczęła kształtować się już w pierwszym trzydziestoleciu XIX wieku. Jednakże, była to raczej ideologia skierowana „na zewnątrz”, mająca służyć za przykład i wpisywać się w ideologię rewolucyjną Polaków i Rosjan, bądź ograniczyć się do wąskiego grona Gruzinów studiujących w Rosji albo służących w carskiej armii. Nie mogła więc jeszcze objąć terytorium Gruzji. Zarządcy rosyjscy dbali również o to, aby wykształceni Gruzini pełnili służbę poza granicami swojej ojczyzny<sup>46</sup>. Nawet jeśli treści kulturowe odwiedzających Gruzję spiskowców i rewolucjonistów trafiały do gruzińskiego społeczeństwa, to nadal niezrozumiały był kulturowy kod i ich rzeczywiste znaczenie. Dzieła wspomnianych wcześniej rosyjskich literatów tworzyły raczej obraz Gruzji i Kaukazu dla Rosjan, aniżeli Gruzinów. Nie znaczy to jednak, że nie funkcjonowały w lokalnej kulturze. Mimo

---

<sup>42</sup> Zob. Ibidem.

<sup>43</sup> Zob. Ch. KING: *Widmo wolności...*, s. 95–100.

<sup>44</sup> Zob. K. KOZAKOWSKI: *Gruzja w polskiej kulturze romantycznej*. W: *Między Wschodem a Zachodem: w poszukiwaniu źródeł i inspiracji*. Red. A. BEDNARCZYK, M. KUBAREK, M.W. SZATKOWSKI. Toruń 2016, s. 285–297.

<sup>45</sup> Zob. Ch. KING: *Widmo wolności...*, s. 101–103.

<sup>46</sup> Zob. B. BARANOWSKI, K. BARANOWSKI: *Historia Gruzji...*, s. 165.

to ich rzeczywiste, zakodowane znaczenie mogło zostać odczytane w gruzińskiej społeczności dopiero później.

Oczywiście pomimo udanego narzucenia rosyjskiego zwierzchnictwa nad Gruzją, nie udało się nowej władzy uniknąć sprzeciwów oraz powstań. W pierwszej połowie XIX wieku były to jednak głównie wystąpienia chłopskie, skierowane bardziej przeciwko poczynaniom władzy i gruzińskich panów, wykorzystujących chłopów, aniżeli sprzeciw wobec rosyjskiego zwierzchnictwa<sup>47</sup>. Wyjątkiem było nieudane powstanie przedstawicieli inteligencji i arystokracji gruzińskiej w grudniu 1832 roku. Wśród inicjatorów znaleźli się między innymi: Solomon Dodaszwili, Aleksander Czawczawadze czy Wachtang i Grigoł Orbeliani. Celem spisku było zamordowanie rosyjskich oficerów i dostojników oraz rekonstrukcja dawnego ustroju. Według zeznań oskarżonych, wzorem dla gruzińskich spiskowców miało być polskie powstanie listopadowe<sup>48</sup>. Co niezwykle istotne, wszyscy główni inicjatorzy powstania wywodzili się ze zrusyfikowanych już gruzińskich rodów szlacheckich i wcześniej studiowali właśnie w Petersburgu, bądź wchodzili w skład korpusu kaukaskiego, w którym służbę odbywali karnie polscy i rosyjscy rewolucyoniści. Spisek ten ukazuje, jak wielki wpływ na pobudzenie gruzińskiego ruchu narodowowyzwoleńczego mieli wspomniani Polacy i Rosjanie ze środowiska rewolucyjnego, wywierający wpływ na młodych przedstawicieli gruzińskiej inteligencji i szlachty.

Za pewną cezurę należy uznać rok 1844, w którym to car ustanowił namiestnikiem Kaukazu księcia Michała Woroncowa. Zadaniem Woroncowa było scentralizowanie władzy na Kaukazie<sup>49</sup>. Reforma administracyjna i przemiana rządu wojskowego w cywilny, mający jeszcze bardziej zacieśnić więzy pomiędzy Gruzją i Rosją, wymagała pewnych zmian. Jeszcze w 1840 roku, przed powołaniem Woroncowa, ostatecznie zlikwidowano dawne prawo gruzińskie,

---

<sup>47</sup> Zob. A. FURIER: *Polacy w Gruzji...*, s. 56.

<sup>48</sup> Zob. B. BARANOWSKI, K. BARANOWSKI: *Historia Gruzji...*, s. 145.

<sup>49</sup> Zob. *Ibidem*, s. 147.

wprowadzając na terenie Gruzji wyłącznie prawo rosyjskie<sup>50</sup>. Woroncowa starał się również jeszcze bardziej zjednywać gruzińskich szlachciców. Ważnym elementem rusyfikacji w Gruzji stały się wystawne uczt i bale<sup>51</sup>, zaczęto także powierzać Gruzinom ważne funkcje administracyjne i wojskowe, oraz nagradzać orderami i posiadłościami ziemskimi. Jeszcze więcej młodych Gruzinów otrzymało możliwość studiowania w Rosji<sup>52</sup>. Rządy Woroncowa miały dostosować Gruzję do rosyjskiego systemu i były postrzegane pozytywnie nawet przez polskich zesłańców, wrogich caratowi. Tadeusz Łada-Zabłocki w jednym ze swoich listów pisał, że działalność nowego namiestnika Gruzji uczyni z niej prawdziwe „Włochy Rosji”<sup>53</sup>.

Paradoksalnie wydaje się, że to właśnie działalność księcia Woroncowa wyraźnie przyczyniła się do pobudzenia w Gruzji nastrojów niepodległościowych. Dążenie do zjednania sobie lokalnej arystokracji doprowadziło do odczuwania niepokoju wśród gru-

---

<sup>50</sup> Zob. A. FURIER: *Polacy w Gruzji...*, s. 61.

<sup>51</sup> Podczas II Międzynarodowej Konferencji „Etno-grafie, kulturo-grafie” zorganizowanej 26 maja 2017 roku w Muzeum Historii Katowic (zorganizowanej przez Zakład Teorii i Historii Kultury UŚ, Muzeum Historii Katowic, Katedrę Międzynarodowych Studiów Polskich UŚ, Szkołę Języka i Kultury Polskiej UŚ, Polskie Towarzystwo Kulturoznawcze – oddział Katowice i Polską Akademię Umiejętności – stacja Katowice) wygłosiłem referat pt. *Przekuć słowo w czyn. Zachowanie jako wyznacznik gruzińskiej tożsamości narodowej w XIX wieku*. W trakcie dyskusji prof. zw. dr hab. Ewa Kosowska zwróciła uwagę na bardzo ważną kwestię. Należy zaznaczyć wyraźne podobieństwo rusyfikowania Gruzinów za pomocą uczt i zabaw do polityki europeizowania Rosji przez Piotra I Wielkiego, w której właśnie *assambleje* (huczne, bogate i wystawne zabawy) odgrywały bardzo ważną rolę (zob. również W.A. SERCZYK: *Piotr I Wielki*. Wrocław 2003, s. 224–225). Na podstawie wyraźnych podobieństw można odnieść wrażenie, że działania, które w epoce reform piotrowych były odbierane jako atak na rosyjską kulturę, już w XIX wieku stawały się nie tylko elementem rusyfikacyjnym, ale również i synonimem rosyjskości dla ludzi poddawanych rusyfikacji. Dokładniejsze zbadanie tego tematu wymaga jednak odrębnego artykułu.

<sup>52</sup> Zob. B. BARANOWSKI, K. BARANOWSKI: *Historia Gruzji...*, s. 147.

<sup>53</sup> Zob. W. FORAJTER: *Polacy wobec podboju Kaukazu, część II*. Dostępne w Internecie <http://blog.polona.pl/2014/10/polacy-wobec-podboju-kaukazu-czesc-ii/> [dostęp: 20.05.2017].

zińskiego ludu. Już wcześniej wprowadzenie rosyjskiego prawa pańszczyźnianego, wchodzącego w kolizję z gruzińskim prawem zwyczajowym wywołało niezadowolenie lokalnych chłopów<sup>54</sup>. Kolejne modyfikacje i całkowite przeniesienie rosyjskiego prawa na Gruzję musiało jeszcze bardziej pogłębić konflikt pomiędzy prawem zwyczajowym i stanowionym, który z perspektywy gruzińskiego ludu był konfliktem pomiędzy składnikami utożsamianej z tradycją kultury i zupełnie niezrozumiałej antykultury, przyniesionej z zewnątrz. Nawet gloryfikujący rosyjską misję cywilizacyjną na Kaukazie Hipolit Jaworski widział pewne problemy wynikające z wprowadzenia rosyjskiego prawa w tym regionie. Prowadziło ono bowiem do wyraźnych nadużyć urzędników względem ludu, który, nie rozumiejąc nowego systemu, padał często ofiarą sądów, mających rzekomo bronić jego interesów<sup>55</sup>. W zreformowanym sądownictwie gruzińskim jedynym obowiązującym językiem był język rosyjski<sup>56</sup>. Niezgodność prawa stanowionego z prawem zwyczajowym doprowadziła do znacznych podziałów pomiędzy szlachtą a ludem, który nie występował już jedynie w formie sprzeciwu przeciwko konkretnym ruchom władzy, ale z hasłami obrony swojej tradycji i tożsamości narodowej. Rodowita kultura gruzińska zaczęła być utożsamiana z ludem, który uważał się za jej depozytariusza. Potwierdzają to słowa gospodarza Mateusza Gralewskiego, Gruzina, który po jednym ze szlacheckich przyjęć tłumaczył Polakowi, iż tylko lud gruziński zdołał obronić się przed rusyfikacją. Wykształcony w Rosji gospodarz w przeciwieństwie do reszty szlachciców, podczas biesiady nie upijał się winem, a na półkach w domu eksponował książki z „zakazaną” – czy jak sam określał – „zabraną” wiedzą na temat historii Gruzji<sup>57</sup>. Jego zachowanie stawało się więc

---

<sup>54</sup> A. FURIER: *Droga Gruzji do niepodległości...*, s. 42.

<sup>55</sup> Zob. H. JAWORSKI: *Wspomnienia z Kaukazu...*, s. 10.

<sup>56</sup> Zob. A. FURIER: *Polacy w Gruzji...*, s. 71.

<sup>57</sup> Zob. M. GRALEWSKI: *Kaukaz...*, s. 392–408.



swoistym komunikatem, rewolucyjnym programem grupy, której poglądy reprezentował.

Należy również zastanowić się nad sylwetką samego Woroncowa. Namiestnik Kaukazu, uchodzący w Rosji za liberała, nierzadko łączony był z ruchem dekabrystów, któremu miał rzekomo sprzyjać<sup>58</sup>. Trudno jednak uznawać Woroncowa za dekabrystę w ścisłym tego słowa znaczeniu. Wychowany i wykształcony w Anglii reprezentował raczej typ liberalnego brytyjskiego dandysa. W każdym razie po przyjeździe do Rosji za wszelką cenę starał się odgrywać rolę oświeconego brytyjskiego liberała w towarzystwie i oczach swoich podwładnych. Puszkina charakteryzował Woroncowa jako „szubrawca, wandala, chama i egoistę”<sup>59</sup>, w oczach innych był zaś dwulicowym i zręcznym karierowiczem, potrafiącym dostosowywać się do panującej sytuacji<sup>60</sup>. Niemniej jednak Woroncowa, odgrywając rolę liberalnego dandysa, musiał zachowywać się wedle określonego wzoru. Jego ambicją stało się uczynienie z Tyflisu – stolicy Gruzji, w której rezydował – wielkiego ośrodka polityczno-kulturalnego. Zakładał teatry, biblioteki, szkoły i towarzystwa naukowe, zajmujące się badaniem historii i kultury Gruzji<sup>61</sup>. Jako liberał, nie mógł również mieć uprzedzeń wynikających z pochodzenia narodowego i wyznawanych poglądów. Żonaty z Polką Woroncowa, chcący zeuropeizować Gruzję, otaczał się wielonarodowym i wykształconym towarzystwem europejskim, obecnym w Gruzji. Funkcję adiutanta generała gubernatora Kaukazu pełnił Polak Juliusz Strutyński. Dawni dekabryści brali zaś aktywny udział w realizacji planów Woroncowa, uczynienia z Tyflisu centrum kultury.

---

<sup>58</sup> Zob. A.L.H. RHINELANDER: *Prince Michael Vorontsov: Viceroy to the Tsar*. Quebec 1990, s. 28.

<sup>59</sup> Trudno powiedzieć, czy negatywna opinia Puszkina wynikała z oceny Woroncowa jako polityka, czy raczej z faktu romansu, jaki wiązał Puszkina z żoną późniejszego namiestnika Kaukazu. Zob. *Ibidem*, s. 74–75.

<sup>60</sup> Zob. J. ŁOTMAN: *Rosja i znaki...*, s. 152–153.

<sup>61</sup> Zob. Ch. KING: *Widmo wolności...*, s. 74.

Jednocześnie, szerząc swoją ideologię i pobudzając wśród lokalnej inteligencji dążenia niepodległościowe<sup>62</sup>.

Dynamiczny rozwój stolicy Gruzji sprawił, że zaczęło osiedlać się w niej coraz więcej ludzi. Dużą ich część stanowili dawni zesłańcy. Polacy, którzy odbywali karę i w związku z tym trafiali na Kaukaz z armią carską, nie chcieli występować przeciwko ludom walczącym, tak jak oni wcześniej, z Imperium Rosyjskim. Odejście z armii było jednak możliwe dopiero po osiągnięciu rangi podporucznika. Większość Polaków podawała się do dymisji zaraz po zdobyciu upragnionego stopnia wojskowego<sup>63</sup>. Jednak niewielu z nich mogło powrócić do Polski. Większość z powodu nędzy musiała pozostać na Kaukazie przez całe życie<sup>64</sup>. Przeważnie osiedlali się więc w Tyflisie, gdzie najczęściej pełnili role gubernantów w domach gruzińskich arystokratów<sup>65</sup>, bądź – tak jak wspomniany już Łada-Zabłocki – brali udział w artystycznym życiu miasta. Jak widzimy więc, rosyjscy i polscy rewolucjoniści mieli ogromny wpływ na kształtowanie środowiska intelektualnego Gruzji, które w latach 40. XIX wieku zaczęło coraz silniej upominać się o zachowanie swojej, narodowej kultury.

Ideologie dekabrystów i polskich spiskowców trafiły na podatny grunt i doskonale mogły wpisać się w istniejący w społeczeństwie gruzińskim konflikt pomiędzy utożsamianym z narodową tradycją ludem a zrusyfikowaną arystokracją. Widać to bardzo dobrze w gruzińskiej suprze, która powstała jako system kulturywacji i ochrony narodowej tradycji przed wpływami rosyjskimi<sup>66</sup>. Dla dekabrystów najważniejszy był czyn, a komunikatem zachowanie oraz gest, burzące panujący porządek, poprzez jego odwrócenie<sup>67</sup>.

---

<sup>62</sup> Zob. B. BARANOWSKI, K. BARANOWSKI: *Historia Gruzji...*, s. 154, 162.

<sup>63</sup> Zob. M. FILINA: *Rola grupy polskich „poetów kaukaskich”...*, s. 24.

<sup>64</sup> Zob. M. FILINA, D. OSSOWSKA: *Losy Polaków na Kaukazie. Część I: „Tbiliska grupa” polskich poetów zesłańczych*. Tbilisi 2015, s. 40.

<sup>65</sup> Zob. A. FURIER: *Droga Gruzji do niepodległości...*, s. 71–72.

<sup>66</sup> Zob. K. KOZAKOWSKI: *Konsumpcja czy tradycja?...*, s. 97–116.

<sup>67</sup> Zob. J. ŁOTMAN: *Rosja i znaki...*, s. 382–386.

Semiotyczność zachowania determinowała zachowanie dekabrystów. Ową semiotyczność możemy dostrzec również w strukturze gruzińskiej supry. Przede wszystkim funkcjonowała w opozycji do rosyjskich balów i uczt, za pomocą których namiestnik skutecznie prowadził rusyfikację lokalnej szlachty. O ile bale i ucztę pełne były zabaw, tańców, jedzenia i alkoholu, zaspokajając funkcję ludyczną ich uczestników, o tyle supra funkcjonowała jako rytuał pełen niezwyklej, mistycznej wręcz powagi. Można uznać to za zjawisko tożsame z nietańczeniem dekabrystów na rosyjskich balach. Normą zachowania dekabrystów była powaga, co wydaje się znajdować swoje odbicie również w gruzińskiej suprze<sup>68</sup>. Zachowanie uczestników supry było ściśle zrytualizowane, zmatrycowane przez panującą hierarchię i scenariusze, których należało się wyraźnie trzymać. Każde zachowanie, każde słowo wypowiedziane podczas supry miało ogromne znaczenie, stało się komunikatem, i jednocześnie zrozumiałym dla jej uczestników niepodległościowym programem<sup>69</sup>. Pomimo pozornie ludycznego charakteru uczt, supra nie była zabawą, ale pewnym rytuałem. Toasty nie były zwyczajnymi formułami, ale każdorazowym odtworzeniem historii Gruzji na nowo, a wspomniana już hierarchiczność opierała się na dawnym prawie zwyczajowym, gdzie wiek, a nie majątek, order i wykształcenie determinowały pozycję społeczną. Supra bazowała na kulturze ludu, utożsamianej ówczasnie z narodową kulturą gruzińską, stając się opozycją dla zeuropeizowanej i zrusyfikowanej kultury gruzińskiej szlachty<sup>70</sup>. Była wielkim narodowym świętem, a święto – w ideologii dekabrystów – zawsze związane było z wolnością<sup>71</sup>. Nieprzypadkowe wydaje się również ogromne podobieństwo pomiędzy porządkiem i gestami wykonywanymi podczas supry a treścią *Pieśni bachicznej* Puszkina, ponieważ całość stylizowana jest

---

<sup>68</sup> Zob. Ibidem, s. 384.

<sup>69</sup> Zob. Ibidem.

<sup>70</sup> Zob. K. KOZAKOWSKI: *Konsumpcja czy tradycja?...*, s. 107–114.

<sup>71</sup> Zob. J. ŁOTMAN: *Rosja i znaki...*, s. 431.

na przebieg uczty, a kolejne zwrotki są treścią wznoszonych winem toastów za ojczyznę, wolność i braci<sup>72</sup>. Podobna kolejność i charakter wznoszonych toastów – stających się jasnymi komunikatami i programami społecznymi – charakterystyczna jest dla modelu supry, funkcjonującego we wzorze idealnym<sup>73</sup>. Dokładniejsze zbadanie związków supry z pieśnią Puszkina wymaga jednak odrębnych badań. Oczywiście manifestacja narodowości poprzez „czyn” nie ograniczała się jedynie do kwestii supry. Należałoby również wymienić szereg innych działań. Wśród nich możemy zauważyć działania związane bezpośrednio z ucztowaniem, jak chociażby: korzystanie z dawnych naczyń, picie wina z rogu, czy wspomniane już nieupajanie się winem podczas biesiady. Gestem symbolicznym było również pokazywanie się w tradycyjnym, gruzińskim stroju szlacheckim, kolekcjonowanie i eksponowanie książek poświęconych historii Gruzji czy używanie dawnych tytułów szlacheckich, obowiązujących przed nastaniem władzy rosyjskiej. Podobne manifestacje miały również miejsce w przestrzeni publicznej. Śpiewane w cerkwiach pieśni rozbudowywano o dodatkowe wersy, wpisywane w kontekst narodowy, a na łamach kulturalnych pism drukowano dawne dzieła literatury gruzińskiej<sup>74</sup>. Pomimo zakazu uczniowie szkół komunikowali się w języku gruzińskim, a utworzony w ramach polityki rusyfikacji Gruziniński Chór Narodowy, w swoim repertuarze „przemycał” dawne, ludowe pieśni gruzińskie<sup>75</sup>, których narodowowyzwoleńczy kontekst był zrozumiały tylko dla wybranej grupy społecznej, znającej odpowiedni kod kulturowy. Dla cenzury były to zaś zwyczajne niegroźne, lokalne przyśpiewki. Wydaje się, że w tym samym kontekście powinno się również rozpatrywać dawne pogańskie i muzułmańskie zwyczaje praktykowane przez chrześcijańskich Gruzinów, obserwowane ze zdziwieniem przez polskich

---

<sup>72</sup> Zob. Ibidem, s. 428–429.

<sup>73</sup> Zob. K. KOZAKOWSKI: *Konsumpcja czy tradycja?...*, s. 109.

<sup>74</sup> Zob. M. GRALEWSKI: *Kaukaz...*, s. 390–415.

<sup>75</sup> Zob. A. FURIER: *Polacy w Gruzji...*, s. 68–77.

zesłańców w drugiej połowie XIX wieku<sup>76</sup>, mające być odwołaniem do dawnych epok sprzed rosyjskiej zwierzchności. Jak zaznacza Jan Kieniewicz, w momencie zagrożenia tożsamości systemu kulturowego danej społeczności, obrona tożsamości jest najbardziej zrozumiałą reakcją zagrożonego systemu<sup>77</sup>. Bardzo często może dochodzić również do aktualizacji dawnych tekstów kultury, ale pełniących już odmienne funkcje. Warto w tym miejscu przywołać przykład dawnego, popularnego na Kaukazie zwyczaju „inscenizowanego” porywania przyszłej żony<sup>78</sup>, który przetrwał w gruzińskiej kulturze do dziś, choć już w zupełnie innej niż pierwotnie – zdecydowanie bardziej ludycznej – funkcji. Jest on nadal praktykowany, ponieważ jego ciągle odtwarzanie w celu manifestacji „gruzińskości” wpisało go w centralne obszary struktury kultury gruzińskiej. Kulturowanie dawnych zwyczajów jest charakterystyczne dla kultur zagrożonych, które za wszelką cenę starają się walczyć o swoją tożsamość. Z tego właśnie względu często – w potocznym dyskursie – przypisuje się im miano „tradycjonalistycznych”.

Jak starałem się udowodnić w swoim artykule, rosyjscy dekabryści i polscy spiskowcy – tworzący opozycję względem carskiej polityki – odegrali w XIX wieku znaczną rolę w kultywacji gruzińskiej kultury oraz w późniejszym kształtowaniu gruzińskich ruchów narodowych. Oczywiście, wspomniani rewolucjoniści nie stworzyli od nowa poczucia gruzińskiej narodowości, istniało ono bowiem już wtedy od dawna. Pomogli jednak Gruzinom zrozumieć fakt zagrożenia, jakie stwarzała rusyfikacja dla kultury gruzińskiej, a także – poprzez swoje doświadczenie i wspólnego wroga – opracować metody konspiracyjnej kultywacji i ochrony tożsamości narodowej.

---

<sup>76</sup> Zob. M. GRALEWSKI: *Kaukaz...*, s. 424.

<sup>77</sup> Zob. J. KIENIEWICZ: *Wprowadzenie do historii cywilizacji Wschodu i Zachodu*. Warszawa 2003, s. 290.

<sup>78</sup> Zob. H. JAWORSKI: *Wspomnienia z Kaukazu...*, s. 34.

## Bibliografia

- BARANOWSKI B.: *Polskie zainteresowania z XVIII i XIX wieku kulturą Gruzji*. Wrocław 1982.
- BARANOWSKI B., BARANOWSKI K.: *Historia Gruzji*. Wrocław 1978.
- BOKSZAŃSKI Z.: *Tożsamości zbiorowe*. Warszawa 2005.
- FILINA M.: *Rola grupy polskich „poetów kaukaskich” dla rozwoju kontaktów polsko-gruzińskich*. W: *Polacy w Gruzji*. Red. M. FILINA, J. PORAYSKI-POMSTA. Warszawa 2004.
- FILINA M., OSSOWSKA D.: *Losy Polaków na Kaukazie*. Część I: „Tbiliska grupa” *polskich poetów zesłańców*. Tbilisi 2015.
- FORAJTER W.: *Polacy wobec podboju Kaukazu, część II*. Dostępne w Internecie <http://blog.polona.pl/2014/10/polacy-wobec-podboju-kaukazu-czesc-ii/> [dostęp: 20.05.2017].
- FURIER A.: *Droga Gruzji do niepodległości*. Poznań 2000.
- FURIER A.: *Polacy w Gruzji*. Warszawa 2009.
- GOMÓŁA A.: *Tradycja, dziedzictwo i dorobek – rekonesans terminologiczny*. W: *Tradycja: wartości i przemiany*. Red. J.A. ADAMOWSKI, J. STYK. Lublin 2009.
- GÓRAK A.: *Ustrój administracji rosyjskiej na Kaukazie (1785–1844)*. W: *Kaukaz w stosunkach międzynarodowych – przeszłość, teraźniejszość, przyszłość*. Red. P. OLSZEWSKI, K. BORKOWSKI. Piotrków Trybunalski 2008.
- GRALEWSKI M.: *Kaukaz. Wspomnienia z dwunastoletniej niewoli*. Poznań 2015.
- INGLOT M.: *Rosja i Rosjanie w oczach polskich Kaukazyków*. W: *Spotkania literackie: Z dziejów powiązań polsko-rosyjskich w dobie romantyzmu i neo-romantyzmu*. Red. B. GALSTER, J. KAMIONKOWA. Wrocław 1973.
- JAWORSKI H.: *Wspomnienia z Kaukazu*. Część I: *Rys historyczny Kaukazu*. Poznań 1877.
- KIENIEWICZ J.: *Wprowadzenie do historii cywilizacji Wschodu i Zachodu*. Warszawa 2003.
- KING Ch.: *Widmo wolności. Historia Kaukazu*. Przeł. A. CZWOJDRAK. Kraków 2010.
- KOZAKOWSKI K.: *Gruzja w polskiej kulturze romantycznej*. W: *Między Wschodem a Zachodem: w poszukiwaniu źródeł i inspiracji*. Red. A. BEDNARCZYK, M. KUBAREK, M.W. SZATKOWSKI. Toruń 2016.

- KOZAKOWSKI K.: *Konsumpcja czy tradycja? Funkcje gruzińskiej supry*. W: „პოლონურიკავკასია”: (ქართულ-პოლონურიერთიერთობების ტორიადაპერსპექტივები) („Polski Kaukaz”: historia i perspektywy kontaktów polsko-gruzińskich). Red. M. FILINA. Tbilisi 2016.
- LINTON R.: *Kulturowe podstawy osobowości*. Przeł. A. JASIŃSKA-KANIA. Warszawa 1975.
- ŁOTMAN J.: *Rosja i znaki: Kultura szlachecka w wieku XVIII i na początku XIX*. Przeł. B. ŻYŁKO. Gdańsk 2010.
- ŁOTMAN J., USPIEŃSKI B.: *O semiotycznym mechanizmie kultury*. Przeł. J. FARYNO. W: *Semiotyka kultury*. Red. E. JANUS, M.R. MAYENOWA. Warszawa 1975.
- MELCHIOR M.: *Spoleczna tożsamość jednostki (w świetle wywiadów z Polakami pochodzenia żydowskiego urodzonymi w latach 1944–1955)*. Warszawa 1990.
- PALECZNY T.: *Socjologia tożsamości*. Kraków 2008.
- PIWIŃSKA M.: *Więzień: sztuka i życie praktyczne*. W: *Style zachowań romantycznych: propozycje i dyskusje symposium, Warszawa 6–7 grudnia 1982 r.* Red. M. JANION, M. ZIELIŃSKA. Warszawa 1986.
- RHINELANDER A.L.H.: *Prince Michael Vorontsov: Viceroy to the Tsar*. Quebec 1990.
- SERCZYK W.A.: *Piotr I Wielki*. Wrocław 2003.
- SMIRNOW A.F.: *Więzi rewolucyjne narodów Rosji i Polski w latach trzydziestych-sześćdziesiątych XIX wieku*. Warszawa 1972.
- SZEWCZENKO T.: *Wybór poezji*. Przeł. M. BIENKOWSKA et al. Red. M. JAKÓBIEC. Kraków 1974.
- WOŹNIAKIEWICZ-DZIADOSZ M.: *Spiskowiec i emisariusz w literaturze romantycznej*. W: *Style zachowań romantycznych*. Red. M. JANION, M. ZIELIŃSKA. Warszawa 1986.

Kamil Kozakowski

**Turn a word into action.**

**Behaviour as a determinant of Georgian national identity  
in the 19th century**

Summary

The article deals with the problem of analysis of Georgian social movements of an independent character formed in the 19th century through the prism of semiotics of behaviour. As Yuri Lotman and Boris Uspensky wrote, cultural changes are accompanied by an increase in the semioticness of the behaviour of members of a given culture. In my article I try to determine how the loss of independence by Georgia in 1812 changed the behaviour of Georgians, who, through specific models of conduct, manifested their separateness from Russian culture. It should also be taken into account that Georgia was the destination of many Polish independence activists and Russian decembrists sent to the Caucasus to serve their sentences. For this reason, the influence of Polish exiles and Russian decembrists on the formation of Georgian national movements of an independent character is also important in my deliberations.

**Key words:** Georgia, Caucasus, semiotics, decembrists, cultural behaviour, national identity